

NAUKA PRZECIW FAŁSZERSTWOM

Czy jesteśmy plagiatorami?

Anita Kubanek

Doktorantka

Katedry Prawa Konstytucyjnego

Uniwersytetu Adama Mickiewicza

w Poznaniu

Bydgoszcz 2012

Literatura przedmiotu z zakresu ochrony własności intelektualnej, poprawnego pisania prac naukowych czy samej problematyki plagiatu jest niezmiernie bogata, jeśli chodzi o wiedzę teoretyczną. Teoria ta jest niewątpliwie ważnym elementem rozważań naukowych, jednak sięganie do źródła problemu, próba znalezienia jego podstaw, wydaje się mieć równie duże znaczenie. Zwłaszcza, że *dziewięćdziesiąt procent wiedzy, jaką zdaje nam się, że posiadamy, czerpiemy z obserwacji, a nie z własnego życia*¹. Co więcej, teoria często nie daje odpowiedzi na pytania o motywację, częstotliwość oraz charakterystykę poszczególnych elementów działania, lecz skupia się na terminologicznych rozważaniach i interdyscyplinarnych zależnościach. Prowadzenie badań socjologicznych jest niewątpliwie bardzo efektywnym (o ile nie najbardziej efektywnym) sposobem zbadania skali i cech określonego zjawiska. Niestety nie są one tak często podejmowane i prowadzone jak opracowywanie kolejnych – teoretycznych pozycji. Ich wartość ma jednak ogromne znaczenie². Bo *zaledwie garstka osób rzeczywiście poszukuje wiedzy (...). Prawdziwe zadawanie pytań to otwieranie drzwi do trąby powietrznej. Odpowiedź może unicestwić zarówno pytanie, jak i pytającego*³. Pomimo tego - warto zaryzykować.

Zgodnie ze słowami Stanisława Jerzego Leca - *by dojsć do źródła, trzeba płynąć pod prąd*⁴. Zatem, aby zgłębić problem popełniania plagiatów i ocenić zjawisko handlu pracami konieczne jest dążenie do uzyskania wiedzy na ten temat od samych zainteresowanych, tzn. potencjalnych plagiatorów lub samych plagiatorów. Należy wyjść im naprzeciw i zapytać wprost o interesujące nas zagadnienia. Dlatego też badania do niniejszej pracy zostały przeprowadzone wśród studentów uczelni wyższych, którzy, z całego systemu szkolnictwa i edukacji w Polsce, mają najwięcej obowiązków związanych z piśmiennictwem⁵. Ich odpowiedzi pozwolą zrozumieć fundamentalne struktury zachowań związanych z omawianą problematyką.

Rozwój międzynarodowej sieci Internet i poszerzenie jej zasobów, komputeryzacja szkół, bibliotek i praktycznie wszystkich gospodarstw domowych, zwiększająca się ilość pól komunikacji (również elektronicznej) oraz wzrost liczby studentów uczelni wyższych sprawiają, że coraz częściej sięga się po elementy podaży, jakie oferuje „szara strefa nauki”.

¹ Słowa Jose Saramago – portugalskiego pisarza, laureata Nagrody Nobla w 1998r., www.cytaty.info z dnia 22.06.2012.

² Zob. badania A. Gromkowskiej-Melosik, *Ściąg, plagiaty, fałszywe dyplomy*, Pedagogika GWP, Gdańsk 2007.

³ A. Rice, *The Vampire Lestat. Book II*, The Random House Publishing Group, New York 1985, s. 285.

⁴ www.cytaty.info z dnia 22.06.2012.

⁵ Oczywiście równie liczną grupą w systemie kształcenia w Polsce, na której spoczywają obowiązki piśmiennictwa są doktoranci. Jednak z racji rangi i naukowego poziomu nie wydaje mi się słuszne określanie ich mianem potencjalnych plagiatorów. Zwłaszcza, że bardzo rzadko mamy do czynienia z fałszerstwami wśród tej grupy. Dlatego pragnę pominąć grupy o charakterze dydaktyczno-naukowym.

Głównym celem badań, których wyniki zostaną zaprezentowane w niniejszym opracowaniu, było scharakteryzowanie zjawiska plagiatostwa oraz handlu pracami studenckimi pod względem ilościowym i jakościowym⁶.

Dodatковым celem badań było sprawdzenie poziomu wiedzy studentów w zakresie prawa własności intelektualnej, umiejętności cytowania cudzych tekstów, znajomości zasad sporządzania przypisów oraz korzystania z różnego rodzaju źródeł naukowych bądź pseudonaukowych (Internet). Realizacja celów szczegółowych pozwoli na naszkicowanie tła dla zjawiska, będącego głównym przedmiotem badań i na zrozumienie pewnych - określonych zachowań studentów. Ponadto, analiza wyników umożliwi stwierdzenie istnienia zależności pomiędzy różnymi zmiennymi. Przykładowo, czy istnieje zależność pomiędzy zapoznaniem studentów z prawem własności intelektualnej a ich wiedzą w tym zakresie czy pomiędzy znajomością konsekwencji popełnienia plagiatu a rzeczywistym plagiatostwem.

Najważniejszą zależnością, która zostanie zbadana jest rodzaj kształcenia a poziom wiedzy na temat własności intelektualnej i dokonywanie plagiatu. W tym przypadku dokonane zostanie porównanie kilku, zupełnie skrajnych względem siebie, kierunków studiów wyższych. W związku z krążącą negatywną opinią o poziomie kształcenia w ramach studiów niestacjonarnych zbadane zostanie także ewentualne zróżnicowanie poziomu wiedzy w omawianej problematyce wśród studentów studiów dziennych i zaocznych.

Badania zostały przeprowadzone anonimowo na grupie 120 studentów szkół wyższych w Bydgoszczy oraz w Szczytnie. Metodą badawczą było ankietowanie respondentów, a narzędziem badawczym kwestionariusz ankiety. Każda z podgrup, podzielonych ze względu na rodzaj kierunku, liczyła 20 osób.

Doboru próby badawczej dokonano ze względu na różnorodność i odmiennosć kierunków studiów wyższych. Umożliwiło to wszechstronne i horyzontalne spojrzenie na problematykę plagiatostwa i handlu pracami. Skupienie się wyłącznie na studentach jednego kierunku mogłoby dać nieprecyzyjne wyniki.

W badaniach wzięło udział 120 studentów, w tym 73 kobiety (61%) i 47 mężczyzn (39%). Zamieszkiwali oni miasta, miasteczka i wsie. Deklarowali różny poziom finansów i status rodzinny. Średnia wieku wszystkich badanych to 29 lat. Strukturę badanych przedstawia Tabela I.

⁶ Dla potrzeb ujednolicenia terminologicznego do prac studenckich zaliczam: referaty i prace, które stanowią formę zaliczenia danego przedmiotu, prace w ramach działalności naukowej studenta (artykuły i publikacje naukowe, prace konkursowe, referaty w ramach konferencji), prace kontrolne, sprawdzające aktualny poziom wiedzy oraz prace dyplomowe (licencjackie i magisterskie).

Tabela I. Struktura studentów biorących udział w badaniu

L.p.	Badani	Uczelnia	Ilość	Określenie w dalszej części pracy
1.	studenci zaoczni - czynni zawodowo policjanci	Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie	20 osób	kierunek policyjny
2.	studenci zaoczni - czynne zawodowo pielęgniarki	Collegium Medicum w Bydgoszczy	20 osób	kierunek pielęgniarstwa
3.	studenci zaocznych studiów technicznych	Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy	20 osób	kierunek techniczny
4.	studenci zaocznych studiów administracyjnych	Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy	20 osób	kierunek administracyjny
5.	studenci studiów zaocznych różnych kierunków	Bydgoszcz	20 osób	studia zaoczne
6.	studenci studiów dziennych różnych kierunków	Bydgoszcz	20 osób	studia dzienne

Każdy z wybranych kierunków charakteryzuje się swoją specyfiką. Policjanci, po wejściu do Unii Europejskiej i włączeniu się do Europolu, w bardzo szybkim tempie rozwijają swoje umiejętności i kształcą na specjalistycznych uczelniach. Rozwijają się także pisma policyjne, w których znajdują się artykuły naukowe z zakresu prawa policyjnego i jego interpretacji, publikowane głównie przez czynnych zawodowo funkcjonariuszy. Głównym zadaniem pielęgniarek – jak sama nazwa wskazuje – jest pielęgnowanie pacjentów i wykonywanie poleceń lekarzy. Jednak w dzisiejszych czasach widoczny jest nacisk na ich rozwój intelektualny, czego dowodem jest liczne uczestnictwo w studiach pielęgniarstwa (zarówno licencjackich i magisterskich). Pielęgniarki publikują również swoje artykuły w ramach różnorodnych pism medycznych. Kolejna podgrupa – studenci kierunków technicznych – podlegała badaniom ze względu na rolę znajomości prawa własności intelektualnej. Osoby studiujące te kierunki to potencjalni wynalazcy, przyszli wnioskodawcy patentowi, pracownicy-naukowcy godni poszukiwania przez *headhunter*-ów. Dlatego osoby te tym bardziej powinny znać zakres praw autorskich, wiedzieć jakie uprawnienia przysługują im - jako twórcom i z jakiego rodzaju ochrony mogą korzystać. Istotny jest także proceder kradzieży pomysłu, którego jedną z form jest plagiat. Ostatnia podgrupa – studenci administracji, ze względu na specyfikę kierunku i zakres wiedzy z różnych dziedzin prawa, zobowiązani są do znajomości przepisów prawa autorskiego oraz do wypełniania jego postanowień. Nie ma bowiem nic gorszego niż prawnik czy administratywista nieznający czy łamiący prawo. *Ignorantia iuris nocet*.

Szczegółowe informacje o respondentach zawiera Tabela II.

Tabela II. Szczegółowe informacje o respondentach

		studenci kierunku technicznego		studenci kierunku pielęgniarstwa		studenci kierunku policyjnego		studenci kierunku administracyjnego		studenci studiów zaocznych		studenci studiów dziennych		razem wszyscy respondenci	
		jedn.	%grupy	jedn.	%grupy	jedn.	%grupy	jedn.	%grupy	jedn.	%grupy	jedn.	%grupy	jedn.	%grupy
płeć	kobieta	2	10%	20	100%	4	20%	15	75%	17	85%	15	75%	73	61%
	mężczyzna	18	90%	-	-	16	80%	5	25%	3	15%	5	25%	47	39%
wiek	22-50 lat		30-54 lata		30-42 lata		20-26 lat		20-50 lat		20-22 lata		20-54 lata		
średnia wieku grupy	26 lat		43 lata		36 lat		21 lat		26 lat		20 lat		29 lat		
miejsce zamieszkania	miasto	15	75%	14	70%	13	65%	7	35%	13	65%	12	60%	74	62%
	miasteczko	2	10%	1	5%	3	15%	2	10%	1	5%	3	15%	12	10%
	wieś	3	15%	5	25%	4	20%	11	55%	6	30%	5	25%	34	28%
dzieci	tak	2	10%	17	85%	16	80%	1	5%	6	30%	1	5%	43	36%
	nie	18	90%	3	15%	4	20%	19	95%	14	70%	19	95%	77	64%
związek małżeński	tak	2	10%	14	70%	16	80%	2	10%	6	30%	1	5%	41	34%
	nie	18	90%	6	30%	4	20%	18	90%	14	70%	19	95%	79	66%
poziom finansów	niski	7	35%	5	25%	2	10%	11	55%	8	40%	6	30%	39	32%
	przeciętny	12	60%	14	70%	18	90%	8	40%	12	60%	14	70%	78	65%
	wysoki	1	5%	1	5%	-	-	1	5%	-	-	-	-	3	3%
poziom ambicji	niski	1	5%	2	10%	-	-	1	5%	2	10%	-	-	6	5%
	średni	7	35%	14	70%	13	65%	13	65%	9	45%	11	55%	67	56%
	Wysoki	12	60%	4	20%	7	35%	6	30%	9	45%	9	45%	47	39%

Jak wynika z analizy powyższych danych największy odsetek kobiet w poszczególnych podgrupach występuje na kierunku pielęgniarstwie – 100% oraz na kierunku administracyjnym – 85%. Natomiast najwięcej mężczyzn jest na kierunku technicznym – 90% i policyjnym – 80%. W kwestii średniego wieku najstarsza podgrupa to pielęgniarki (średnia wieku – 43 lata) a najmłodsza to studenci kierunku administracyjnego (średnia wieku 21 lat). Spośród badanych zdecydowana większość – 62% mieszka w mieście, a na wsi 28%. Przy czym największy odsetek „miastowych” wystąpił wśród studentów technicznych a najmniejszy wśród administracyjnych. W związkach małżeńskich pozostaje najwięcej policjantów (80%) i pielęgniarek (70%) i wśród nich występuje też najwięcej rodziców (kolejno 80% i 85%). Jeśli chodzi o poziom finansów ankietowanych to bez wątplenia najczęściej wskazywano przeciętny – 65% całej grupy. W przeciwieństwie do poziomu ambicji, który kształtuje się różnorodnie: techniczni – wysoki (60% podgrupy), pielęgniarki – średni (70% podgrupy), policjanci – średni (65% podgrupy), administracyjni – średni (65% podgrupy). Prezentowana tabela ukazuje różnorodność wśród ankietowanych, co od początku było głównym celem doboru próby badawczej.

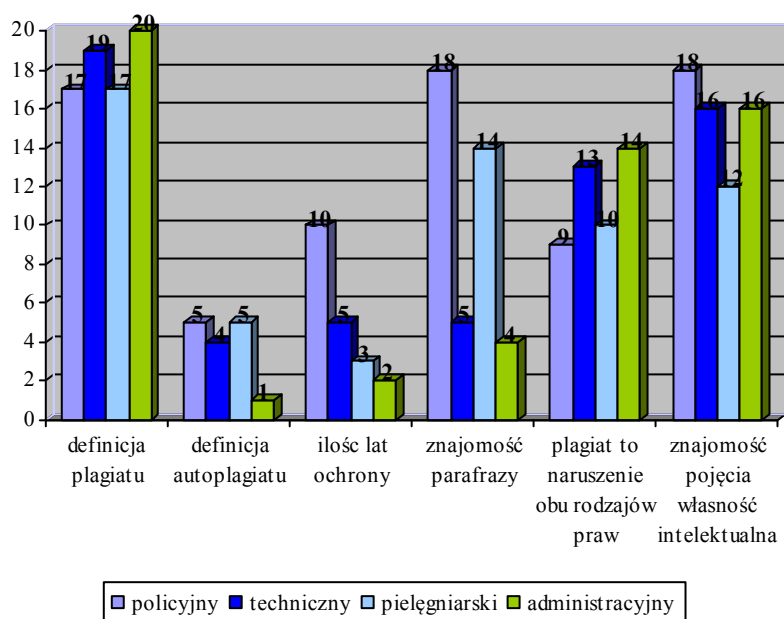
Analiza wyników będzie podzielona na dwie części, z czego pierwsza ma na celu ukazanie różnorodności pod względem rodzaju kierunków, a druga część dotyczyć będzie ustalenia ewentualnej różnicy pomiędzy studentami dziennymi i zaocznymi. Dlatego też w pierwszej części analizy ogół grupy to 80 osób, a w drugiej 40 osób.

Pierwszą płaszczyzną podlegającą analizie jest poziom wiedzy studentów w zakresie plagiatu oraz prawa własności intelektualnej (które dotyczy szeroko pojętego prawa autorskiego i praw pokrewnych⁷). Plagiat to, zdaniem P. Olivera, *włączenie cudzego tekstu do własnej pracy bez wskazania na prawdziwe źródło*. Jest to, zdaniem cytowanego autora, *zdecydowanie negatywne*⁸. Pytania dotyczyły zarówno prawa materialnego (ile lat trwa ochrona utworu – od śmierci autora) jak i znajomości przyjętych pojęć, niewystępujących w ustawach (parafraza, autoplgiat). Wyniki ilustruje Wykres 1.

⁷ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 1994r., Nr 24, poz. 83, z późn. zm.)

⁸ P. Oliver, *Jak pisać prace uniwersyteckie. Poradnik dla studentów*, Wyd. Literackie, Kraków 1999, s. 56.

Wykres I. Znajomość zagadnień z zakresu prawa własności intelektualnej i plagiatu



Analiza danych umieszczonych na wykresie prowadzi do wniosku o przeciętnej znajomości przedmiotowych zagadnień. Niewątpliwie studenci wszystkich kierunków potrafili zdefiniować (mniej lub bardziej udolnie) plagiat – 73 osoby, co stanowi 91% całości badanej grupy. Największy odsetek wystąpił wśród studentów administracji (20 osób) i studentów kierunków technicznych (19 osób). Pojęcie autoplagiatu nie było respondentom już tak bliskie. Zaledwie 15 osób potrafiło je zdefiniować, co stanowi 19% całości. Najgorsza sytuacja wystąpiła wśród studentów administracji (1 osoba) a najlepsza wśród policjantów i pielęgniarzek (po 5 osób). Średnia wiedza wynika także z odpowiedzi na pytanie o ilość lat ochrony utworu prawem autorskim (od dnia śmierci autora) – znało ją łącznie 20 osób (25% ogółu). W tym najwięcej trafię wystąpiło wśród policjantów – 10 osób (12,5%) a najmniej znów wśród studentów studiów administracyjnych. Znajomość pojęcia parafrazy oraz wiedza na temat rodzaju praw, które narusza plagiat (majątkowe i osobiste – prawo autorskie chroni oba rodzaje praw) są na zadawalającym poziomie - pomijając niską znajomość parafrazy wśród studentów kierunków technicznych i administracyjnych (kolejno 5 i 4 osoby).

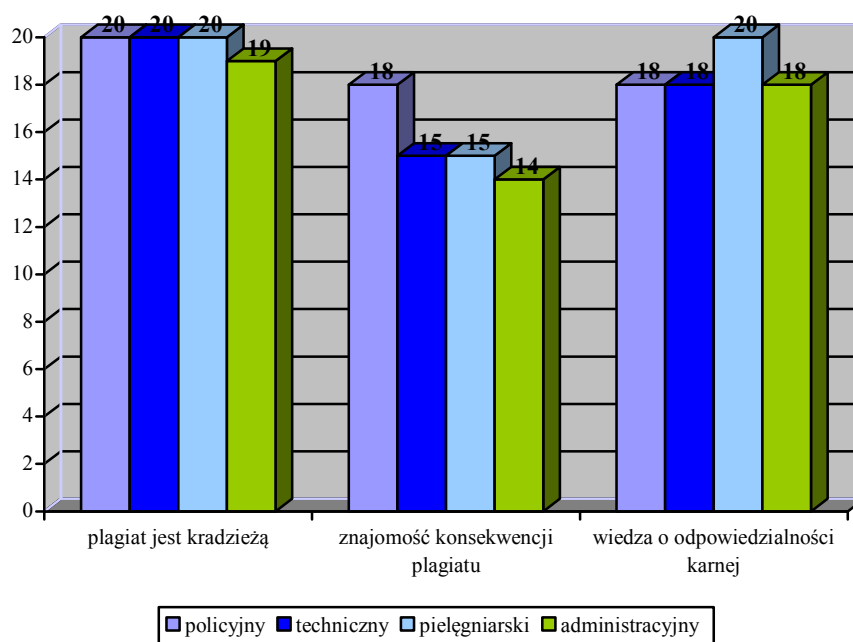
Zaskakujący wydaje się fakt, że 62 osoby (77% całej grupy) deklarują znajomość pojęcia *własność intelektualna*, a zaledwie 20 osób (25%) zna ilość lat ochrony w ramach praw autorskich. Przykładowo policjanci znają to pojęcie w 90%, jednak nie potrafią na takim samym poziomie wskazać rodzajów praw, naruszanych przez plagiat (45%). Biorąc pod uwagę odpowiedzi na wszystkie pytania zadane w ramach tego bloku największą wiedzę posiadają policjanci i pielęgniarzki, którzy, co warto podkreślić, są czynni zawodowo.

Wśród badanych zaledwie 21 osób deklaruje, że miało na studiach przedmiot *prawo własności intelektualnej*. Stanowi to 26% ogółu grupy. Co ciekawe, studenci, którzy wykazali się największą wiedzą wśród badanych w tym zakresie, tj. policjanci i pielęgniarki (patrz Wykres I) deklarują, że nie mieli styczności z tym przedmiotem. Wśród policjantów były to 3 osoby (15%), a wśród pielęgniarek 2 osoby (10%). Niestety odwrotnie jest w przypadku studentów kierunków technicznych, którzy deklarują uczestniczenie w tym przedmiocie w 15 przypadkach (75%) a posiadają średnią wiedzę na ten temat. Co prawda znają w większości definicję plagiatu (95% podgrupy), jednak pozostałe pytania ukazały ich niewiedzę. O ile mogą sobie oni pozwolić na nieznaną definicję parafrazy (nie jest ona przez nich stosowana), o tyle znajomość rodzajów praw naruszanych przez plagiat jest jak najbardziej wskazana.

Studentów zbadano także pod względem ochrony tekstów umieszczonych w Internecie. 66 osób wskazało, że teksom tym przysługuje ochrona prawno-autorska, co stanowi 83% wszystkich badanych. Największy odsetek odpowiedzi negatywnych (brak ochrony) odnotowano, co dziwne, wśród studentów studiów administracyjnych – 8 osób (10%). Może to być spowodowane faktem, że studenci ci bardzo często korzystają z aktów prawnych, zamieszczonych w sieci, którym nie przysługuje ochrona prawna. Dosłowne cytowanie ich zapisów nie jest plagiatem, stanowi jedynie (w niektórych przypadkach) brak inwencji twórczej autora, polegającej na niepodjęciu próby interpretacji tekstu. Wątek ten został również zbadany. Wśród ankietowanych aż 79 osób (99% całej grupy) wskazało, że przytaczanie treści ustaw nie jest plagiatem. Czynnikiem warunkującym niską wiedzę studentów administracji w tym zakresie może być częstotliwość korzystania z Internetu, jako źródła wiedzy, przez co zaciera się granica pomiędzy tym co chronione, a tym co nie.

Ostatnie pytania w bloku z zakresu własności intelektualnej dotyczyły konsekwencji plagiatu. Wyniki ilustruje Wykres II.

Wykres II. Deklarowana znajomość konsekwencji plagiatu



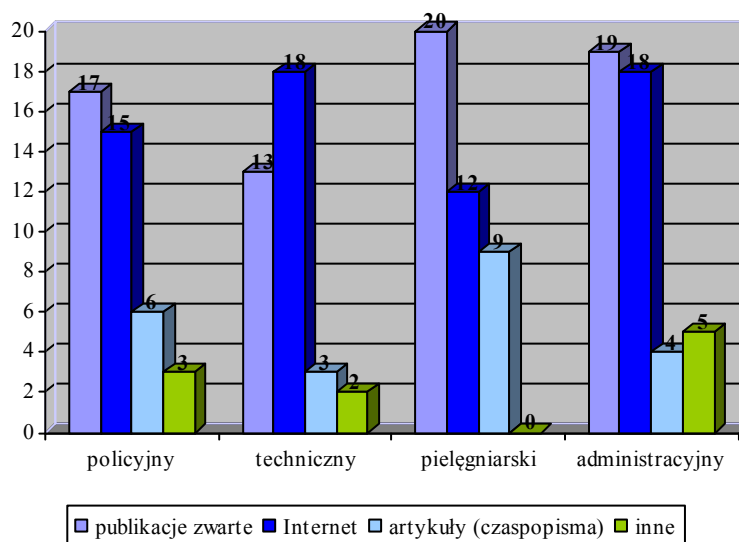
Jak widać na powyższym wykresie bardzo duży odsetek badanych deklaruje zarówno znajomość konsekwencji plagiatu – 62 osoby, tj. 77% całej grupy (najwięcej wśród policjantów), jak i wiedzę, że za popełnienie plagiatu grozi odpowiedzialność karna – 74 osoby, tj. 92% ogółu (najwięcej wśród pielęgniarek). Dla 79 osób plagiat jest kradzieżą (99% ogółu), co w dalszej części pracy zostanie zestawione z odpowiedziami w zakresie popełniania plagiatu.

Deklarowanie znajomości jakiegoś zagadnienia nie zawsze odzwierciedla stan wiedzy w tym zakresie. Dlatego badania wzbogacono o pytania o praktykę studentów związaną z cytowaniem cudzych słów. Niewątpliwie obowiązek zapoznania ich z zasadami przytaczania treści innych autorów spoczywa na uczelni. Ankietowani zadeklarowali w 54 przypadkach (67% ogółu), że zostali z nimi zapoznani. Największy odsetek takich odpowiedzi odnotowano wśród policjantów, którym aż w 90% uczelnia przekazała przedmiotową wiedzę. W przypadku kierunku technicznego i administracyjnego sytuacja nie wyglądała już tak pozytywnie. Zaledwie 50% studentów administracji zostało zapoznanych z zasadami, a w przypadku kierunku technicznego było to 55%. Jest to zdecydowanie zbyt duży odsetek nie poinformowanych osób, które są w takim przypadku potencjalnymi - nieświadomymi plagiatorami. Poziom przekazywania wiedzy na temat cytowania cudzych słów przez uczelnię może mieć związek z jej poziomem nauczania. Jest to ważne zagadnienie,

zwłaszcza, że uczelnie są istotnymi składnikami rynku edukacyjnego w Polsce⁹. Wśród wszystkich ankietowanych, 46 osób uznało poziom uczelni za średni (57%), kolejno, 18 osób za wysoki (22%), 10 osób za niski (12%), 4 osoby za bardzo wysoki (5%), 4 osoby za wystarczający (5%). Jeśli chodzi o kierunki, które wykazywały wysoki odsetek niedoinformowania ze strony uczelni to występuje taka zależność: spośród studentów kierunku technicznego tylko 2 osoby wskazały poziom jako wysoki i 12 jako średni- łącznie 70%), a przypadku kierunku administracyjnego - 4 osoby wskazały poziom jako wysoki i 13 jako średni – łącznie 85%).

Zbadanie aktualnej wiedzy i praktyk studenckich w zakresie cytowania cudzych tekstów ma na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie o rzeczywisty obraz opisywanego w niniejszym opracowaniu zjawiska. Prawie wszyscy ankietowani (78 osób – 97%) stwierdzili, że pisząc pracę korzystają z publikacji innych autorów. Oznacza to, że, aby nie popełnić plagiatu, muszą znać podstawowe zasady przytaczania myśli innych osób. Równie popularnym źródłem wiedzy jest Internet, który jest *prawdziwym rogiem obfitości. Przypomina grupę setek milionów konsultantów, którzy są na każde zawołanie, i to praktycznie za darmo.(...) To autostrada informacyjna*¹⁰. W tym przypadku również trzeba zastosować się do określonych praktyk (tzw. etyki komputerowej¹¹), dzięki którym nie zostają złamane prawa żadnego z autorów. Poza Internetem ankietowani wymieniali także inne źródła wiedzy, niezbędnej do napisania pracy. Ilustruje je Wykres III.

Wykres III. Źródła wiedzy w pracach studenckich



⁹ J. Nogiec, *Internet w szkole wyższej*, Wyd. WSB, Poznań 2009, s. 34.

¹⁰ J. Kennedy, *Internet*, Pascal, Warszawa 1999, s. 15-16.

¹¹ W.J. Bober, *Powinność w świecie cyfrowym. Etyka komputerowa w świetle współczesnej filozofii moralnej*, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 54.

Analiza powyższych danych prowadzi do wniosku o nieuchronnym wypieraniu publikacji książkowych przez informacje zamieszczone w Internecie. Jeszcze do niedawna, kiedy międzynarodowa sieć nie była tak dostępnym źródłem, dużą popularnością cieszyły się biblioteki, w których pracownicy obsługiwali bardzo dużą ilość czytelników. Obecnie (poza bibliotekami uniwersyteckimi) przez znaczący spadek czytelników biblioteki zmniejszyły ilość kupowanych książek, przez co ich zbiory nie rozwijają się już w takim tempie, jak niegdyś – kiedy popyt na książkę przekraczał znacząco jej podaż. Zjawisko popularyzacji źródeł internetowych jest z pewnością wygodne i szybkie, ale stwarza wiele zagrożeń.

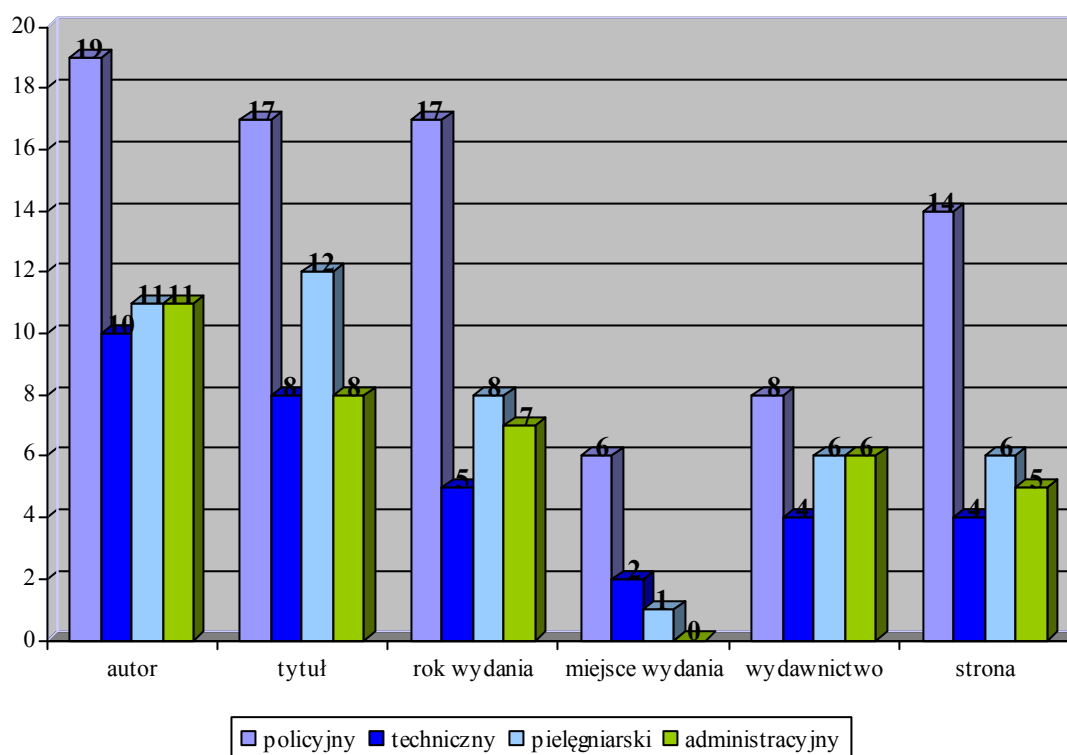
Najczęściej z Internetu korzystają studenci kierunku technicznego i administracyjnego – 90% każdej z podgrup. Może to być spowodowane faktem, że większość aktów prawnych, z których korzystają administratywiści, jest dostępna właśnie w Internecie. Co więcej, ich aktualizacja (w systemie prawnym, w którym nowelizacje są bardzo częstym procesem) i jej bieżąca analiza możliwa jest poprzez bardzo szybkie uzupełnienie i zmianę w sieci. Najbardziej z Internetu korzystają pielęgniarki (12 wskazań - 15% całej grupy), a tym samym najczęściej z publikacji zwartych (20 wskazań – 100% podgrupy i 25% całej grupy badanych). Może być to związane ze specyfiką i rangą tego zawodu. Trudno sobie, bowiem wyobrazić, ażeby pielęgniarka, zamiast stosować literaturę medyczną i specjalistyczną, uczyła się przeprowadzania zabiegu hemodializy na bazie informacji zawartych w Internecie. Bardzo rzadkim źródłem wiedzy są dla wszystkich studentów artykuły naukowe, publikowane w czasopiśmie. W całej grupie korzystają z nich zaledwie 22 osoby, co stanowi 27% ogółu badanych. Również i w tym przypadku najwięcej wskazań odnotowano wśród pielęgniarek (9 osób – 11% całej grupy), dla których czasopiśmie medyczne są najłatwiejszym sposobem szybkiej i pewnej aktualizacji swojej wiedzy.

W kontekście cytowania cudzych słów bardzo ważna jest umiejętność poprawnego odniesienia się do źródła. Zgodnie, bowiem z P. Oliverem, *cytowanie ustępów z innej pracy nie jest plagiatem, jeśli podaje się pełną informację, dotyczącą autora i dzieła*¹². Przypisy to, zdaniem M. Krajewskiego *niezwykle istotny element pracy naukowej*¹³. Dlatego odgrywają one tak dużą rolę. Są niczym kontratyp w prawie karnym, wyłączają posądzenie o plagiat i związaną z nim odpowiedzialność (zarówno dyscyplinarną, jak i karną). Problematyka ta jest tym bardziej istotna, gdyż niektórzy z ankietowanych (7 osób -9% ogółu) deklarują publikowanie swoich tekstów. Poziom wiedzy w zakresie zawartości przypisu ilustruje Wykres IV.

¹² P. Oliver, *Jak pisać...*, op. cit., s. 56.

¹³ M. Krajewski, *Vademecum autora i wydawcy prac naukowych*, Wyd. WSH-E, Włocławek 2001, s. 107.

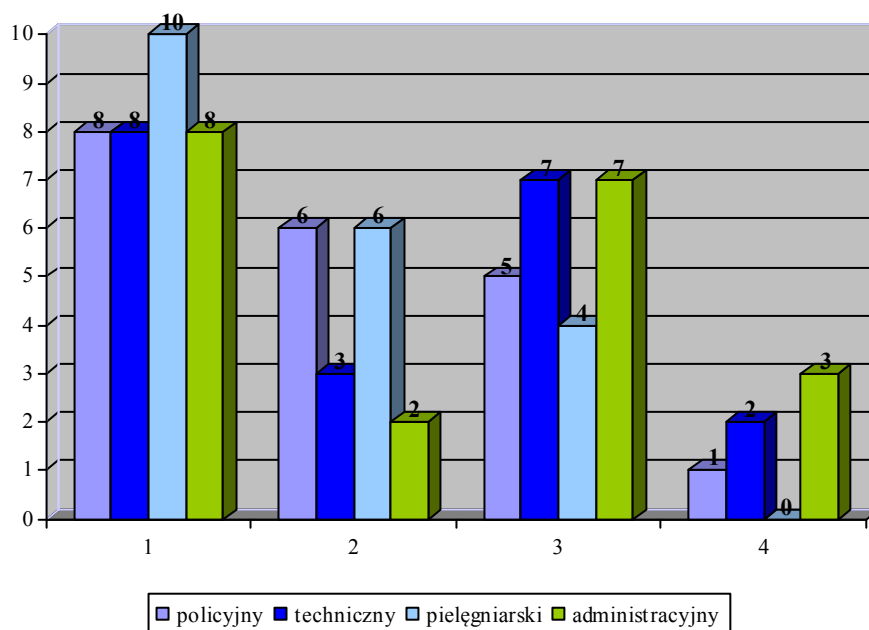
Wykres IV. Co zawiera przypis?



Na tle studentów różnych kierunków niewątpliwie najlepiej sytuują się policjanci. Praktycznie w kontekście każdego z elementów zawartych w przypisie mieli oni największy odsetek wskazań. Oznacza to, że policjanci (prawie) doskonale znają zasady stosowania odwołań do źródeł. Najgorzej natomiast kształtują się wskazania studentów kierunku technicznego. Mieli oni, w prawie każdym przypadku, najniższy odsetek wskazań na obligatoryjny element przypisu. Mowa tu zwłaszcza o numerze strony ze źródłowej publikacji (zaledwie 4 wskazania), roku wydania cytowanej publikacji (5 wskazań) czy miejscu jej wydania (2 wskazania). Warto również zaznaczyć, że wśród studentów występuje ogólna niewiedza w zakresie podawania roku i miejsca wydania źródłowej publikacji oraz strony przytaczanego fragmentu (pomijając w przypadku numeru strony policjantów, w przypadku których odnotowano wysoki odsetek wskazań). Są to przecież obligatoryjne elementy przypisu.

W ramach omawianej problematyki zbadano także konkretne sposoby przytaczania cudzych myśli. Wyniki pozwolą na uzmysłowienie sobie jak często studenci, poprzez nieznaną elementarnych zasad, nieświadomie popełniają plagiat. Wystarczy nie wpisać symbolu cudzysłowu na początku i końcu dosłownie cytowanego tekstu i już następuje złamanie praw autorskich autora tych myśli. Wyniki w tym zakresie ilustruje Wykres V.

Wykres V. Sposoby przytaczania cudzych myśli



Objaśnienie:

1. Dokonanie parafrazy z umieszczeniem autora słów w przypisie
2. Przepisanie dosłownie tekstu i zastosowanie przypisu
3. Przepisanie dosłownie tekstu, umieszczenie go w cudzysłowie i zastosowanie przypisu
4. Przepisanie tekstu

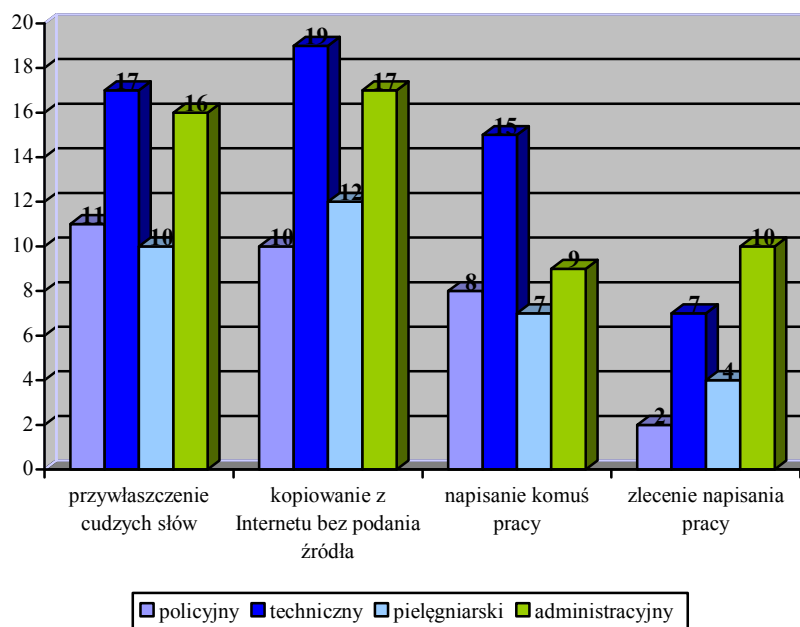
Zgodnie z zasadami w tym zakresie poprawnymi odpowiedziami są wyłącznie 1 i 3. Ku miłemu zaskoczeniu wskazanie tych odpowiedzi przez badanych stanowiło dość duży odsetek. Odpowiedź pierwszą wskazały łącznie 34 osoby, czyli 42% całej grupy badanych. Dominowały w tym zakresie pielęgniarki, wśród których odnotowano 10 wskazań, co stanowiło 29% ogółu osób wskazujących ten sposób przytaczania myśli. W przypadku kolejnej prawidłowej odpowiedzi (odp. 3) wskazały ją łącznie 23 osoby, co stanowi 29% całości badanej grupy. Dominowały tu wskazania studentów kierunku technicznego i administracyjnego – po 7 wskazań. Niestety ta sama liczba - 23 studentów (29%) wskazało nieprawidłowe odpowiedzi, co dowodzi, że nie wszyscy przyswoili sobie zasady przytaczania fragmentów publikacji. Ma to z pewnością związek z przytaczanymi wcześniej wynikami, dotyczącymi zapoznania studentów z przedmiotowymi zasadami przez uczelnię (zob. str. 9).

W tym miejscu warto również zaznaczyć, że ankietowani uznali w 67% (54 osoby), że korzystając z innych opracowań obowiązkowo należy podawać źródło zaczerpniętych treści. Ponadto 30% badanych (24 osoby) stwierdziło, że powinno się to robić, a zaledwie 2% (2 osoby), że nie zawsze jest to konieczne. Pociuszająca jest, pomimo częściowego braku

rzeczywistej wiedzy w tym zakresie, świadomość konieczności podawania źródła cytowanych fragmentów.

Niewątpliwie najbardziej interesującym fragmentem przeprowadzonych badań są wyniki, dotyczące popełnienia plagiatu i uczestniczenia w handlu pracami. Jest to niezmiernie drażliwy temat, a otrzymane wyniki pozwolą na określenie skali zjawiska. W związku z faktem, że kwestionariusz ankiety był anonimowy, studenci nie ponosili żadnych konsekwencji z tytułu przyznania się do naruszeń praw autorskich. Dlatego ich odpowiedzi tym bardziej stanowią cenne źródło wiedzy. Wykres VI ilustruje otrzymane wyniki.

Wykres VI. Plagiatorstwo i handel pracami

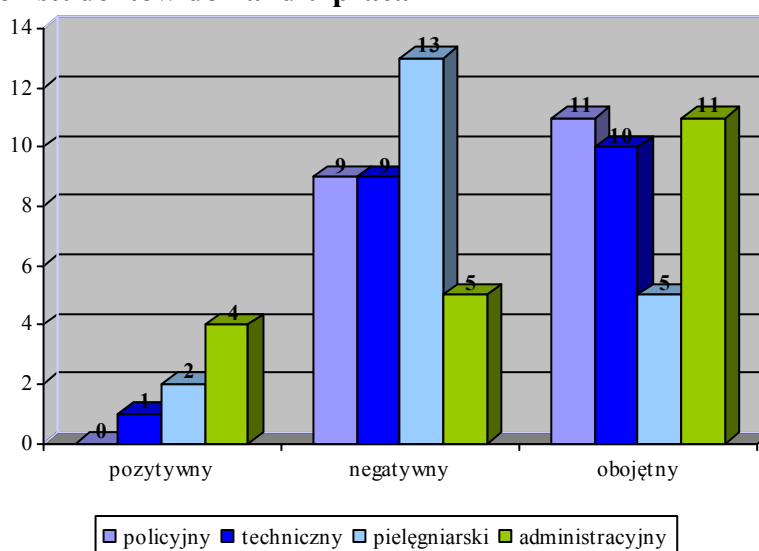


Analiza danych pozwala dojść do wniosku, że najwięcej naruszeń wystąpiło w przypadku studentów kierunku technicznego i administracyjnego. Aż 54 osoby (67% całej grupy badanych) przyznają, że przywłaszczyły sobie cudze słowa bez podania ich autora. 31% tej 54-osobowej grupy to studenci kierunku technicznego, a 18% to pielęgniarki (które najrzadziej deklarowały dokonanie takich przywłaszczeń). 58 osób (72% całej grupy) deklaruje, że kopiowało informacje z Internetu, nie podając ich źródła. Przywłaszczyli sobie tym samym ich autorstwo i dokonali plagiatu. 33% tej 58-osobowej grupy to ponownie studenci kierunku technicznego, a 17% to policjanci (którzy tylko w 10 przypadkach deklarowali naruszenie praw autorskich). Należy w tym miejscu przywołać wyniki z zakresu znajomości konsekwencji popełnienia plagiatu (zob. str. 9). Bardzo duży odsetek badanych deklaruje zarówno znajomość konsekwencji plagiatu – 62 osoby, tj. 77% (najwięcej wśród

policjantów), jak i wiedzę, że za popełnienie plagiatu grozi odpowiedzialność karna – 74 osoby, tj. 92% (najwięcej wśród pielęgniarek). Skoro 62 osoby oświadczają, że znają konsekwencje plagiatu a w tym samym czasie aż 54 osoby (z całej grupy) deklarują przywłaszczenie cudzych słów, to pojawia się problem. 74 osoby wiedzą, że za plagiat grozi odpowiedzialność karna. Pomimo tego, 58 osób przyznaje się do kopiowanie treści z Internetu. Zastanawiający jest więc fakt, że pomimo wysokiego odsetka badanych, deklarujących wiedzę o konsekwencjach plagiatu, popełniają oni go na prawie równym poziomie.

Jeśli chodzi o handel pracami to 39 osób (49%) napisało pracę innej osobie (np. w ramach pomocy), z czego 38% to studenci kierunku technicznego, a 18% to pielęgniarki. Zlecenie napisania pracy zadeklarowały 23 osoby, co stanowi 29% ogółu grupy. Zatem informacje o handlowaniu pracami pojawiły się aż 62 razy. Zgodnie ze słowami Arystotelesa *prawdziwa wiedza to znajomość przyczyn*¹⁴. Dlatego zbadano dlaczego studenci ryzykują swoje wykształcenie i ewentualną karierę naukową. Wśród powodów uczestniczenia w „szarej strefie nauki” znalazły się: brak czasu – 16 wskazań, brak umiejętności – 4 wskazania, brak pomysłu, niezrozumienie – 3 wskazania, brak źródeł – 1 wskazanie, lenistwo – 1 wskazanie oraz choroba – 1 wskazanie. Ponadto aż 70 osób (87% całej grupy) słyszało o handlowaniu pracami w swoim środowisku, w tym 31% tych osób deklaruje bardzo dużą częstotliwość tych działań. Jaki ankietowani mają do tego stosunek?

Wykres VII. Stosunek studentów do handlu pracami



Spośród 80-osobowej grupy, co wydaje się być miłym zaskoczeniem, zaledwie 7 osób (9%) deklaruje pozytywny stosunek do procedury pisania prac studenckich i sprzedawania

¹⁴ www.cytaty.info z dnia 22.06.2012.

ich. Najwięcej jest wśród nich studentów kierunku administracyjnego (57% tej 7-osobowej grupy). Żaden policjant, co warto podkreślić, nie odniósł się pozytywnie do omawianej kwestii. Niestety obojętnie do handlu pracami podchodzi aż 37 osób (46% całej grupy). Istota obojętności sprowadza się do faktu, że bardzo łatwo jest obrać jeden ze skrajnych wariantów – pozytywny lub negatywny. O ile obojętny student, stwierdzi w ostateczności, że negatywnie ocenia handlarzy pracami, o tyle skala zjawiska nie ulegnie zwiększeniu. Gorzej będzie w przypadku, gdy obojętność zmieni się w podejście pozytywne – wtedy na rynku pojawią się kolejni potencjalni plagiatorzy. W przypadku obojętnego stosunku najczęściej wskazań wystąpiło wśród policjantów i administratywistów (po 30% spośród obojętnych studentów), a najmniej wśród pielęgniarek (13% tej grupy). Zadawalający jest wysoki odsetek opinii negatywnych (choć bardzo bliski obojętności) – 45% całej grupy. Zasadniczość tych osób stanowi niewątpliwie fundament pod budowę etyki naukowej, będącej wzorem w całym procesie kształcenia wyższego.

Warto w tym miejscu przytoczyć słowa autorów G. Gamberelliego i Z. Łuckiego, którzy formułują radę dla studenta, który chce kupić (lub przepisać) cudzą pracę bądź popełnić plagiat. *Każdy z nas ma swoją osobistą miarę oceny oszustw. Kupowanie lub kradzenie pracy jest (...) czynem podwójnie karygodnym, gdyż godzi on i w społeczeństwo i w samego studenta. W samego studenta, gdyż niweczy nadzieje i oczekiwania, które dojrzewały przez wszystkie lata spędzone nad książkami (...). To jest tak, jakby dojść na dwa metry do szczytu Giewontu i wsiąść do helikoptera.(...).*¹⁵

Wnioski główne:

- wśród badanych największą wiedzę z zakresu znajomości prawa własności intelektualnej, umiejętności cytowania cudzych tekstów posiadają policjanci i pielęgniarce, co może być wynikiem zdobytego doświadczenia i pozostawania czynnym zawodowo,
- pomimo deklarowanej wiedzy o konsekwencjach, badani dokonują plagiatu niemalże w równym odsetku przypadków (tak często jak deklarują tę wiedzę, tak często popełniają plagiat),
- połowa badanych przyznała się do napisania pracy innej osobie, a 30% badanych sama skorzystała z takiej oferty; deklarowanie o uczestniczeniu w szarej strefie nauki pojawiło się aż 62 razy – jest to duży odsetek osób popełniających plagiat.

¹⁵ G. Gamberelli, Z. Łucki, *Jak przygotować pracę dyplomową lub doktorską*, Universitas, Kraków 2001, s. 30.

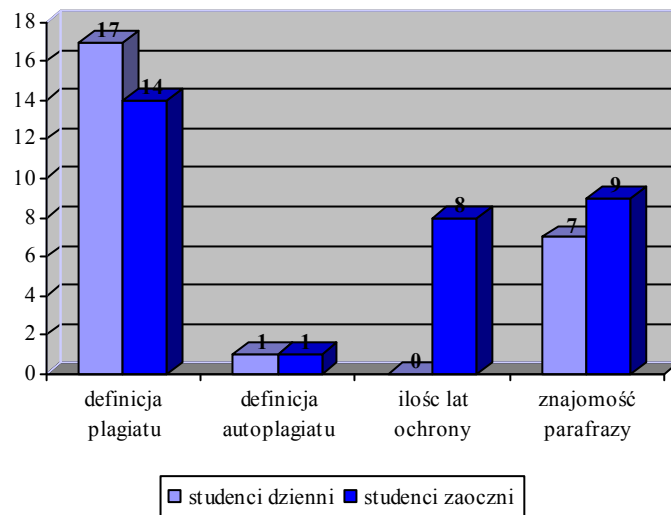
Jak wspomniano w metodologii, przedmiotem badań były dwie zależności. Pierwsza z nich – znajomość wiedzy na temat własności intelektualnej, plagiatu i handel pracami względem rodzaju kierunku studiów, została już scharakteryzowana. Druga zależność miała na celu ukazanie różnicy w posiadaniu tej samej wiedzy wśród studentów studiów dziennych i zaocznych. W zwyczajowo przyjętej opinii poziom kształcenia w ramach studiów zaocznych jest niższy niż w ramach studiów dziennych. Spowodowane jest to faktem, że w ramach zajęć w systemie stacjonarnym przewidzianych jest więcej godzin wykładów i konwersatoriów, niż w przypadku studiów niestacjonarnych. Studenci zaoczeni, uczestnicząc w zajęciach w weekendy, potencjalnie przyswajają mniejszą ilość wiedzy. Nic bardziej mylnego, bowiem, system ich kształcenia wymaga wiele pracy poza uczelnią.

Analiza wyników badań wykazała, że studenci zaoczeni, pomimo innego systemu kształcenia, posiadają podobny poziom wiedzy, co studenci dzienni. Wystąpiły wprawdzie pewne różnice, miały one jednak charakter marginalny, a ogólny wniosek pozostał niezmienny. Różnice polegały na tym, że większa ilość studentów zaocznych widziała ile lat (od śmierci autora) utwór chroniony jest prawem autorskim, przy czym studenci dzienni nie mieli takiej wiedzy (zob. wykres VIII). Dodatkowo, studenci zaoczeni częściej niż dzienni wskazywali poprawną formę umieszczania cudzych słów w tekście (zob. Wykres XII). W najważniejszej kwestii – plagiatu – odsetek przypadków przywłaszczenia sobie cudzych słów był w przypadku dziennych i zaocznych studentów taki sam – 80% każdej z grup (zob. Wykres XIII). Kopiowanie treści z Internetu bez podawania ich źródła było częściej dokonywane przez studentów dziennych (75%) niż zaocznych (55%). Jeśli chodzi o handel pracami to w obu kierunkach (sprzedaż i kupno) dominują studenci studiów zaocznych. Co dziwne, ci sami studenci wykazywali większy odsetek negatywnego stosunku do tego rodzaju handlu (40%).

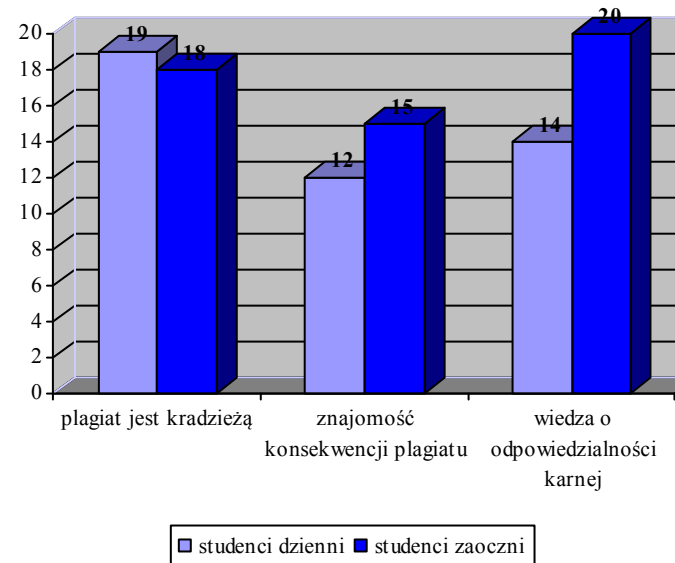
Różnica w systemach kształcenia, w kontekście wyników badań, polega więc na tym, że studenci zaoczeni, względem których przewidziana jest mniejsza ilość godzin, uzupełniają swoją wiedzę poza uczelnią. Natomiast studenci dzienni, zdobywają tę wiedzę w ramach zajęć i nie występuje wymóg czy konieczność dodatkowego jej uzupełniania. Większa ilość godzin zajęć nie musi więc oznaczać większej wiedzy w danym zakresie. Co więcej, studenci zaoczeni w kilku przypadkach wykazali nawet większą wiedzę niż studenci dzienni (przykład ilości lat ochrony praw autorskich).

Badania udowodniły zatem, że studenci zaoczeni nie zasługują na miano „gorszych”, a poziom ich wiedzy nie odbiega od poziomu wiedzy studentów dziennych.

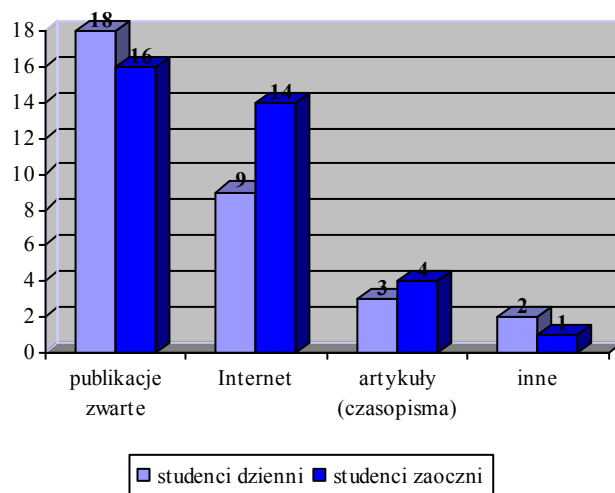
Wykres VIII. Znajomość zagadnień z zakresu prawa własności intelektualnej i plagiatu



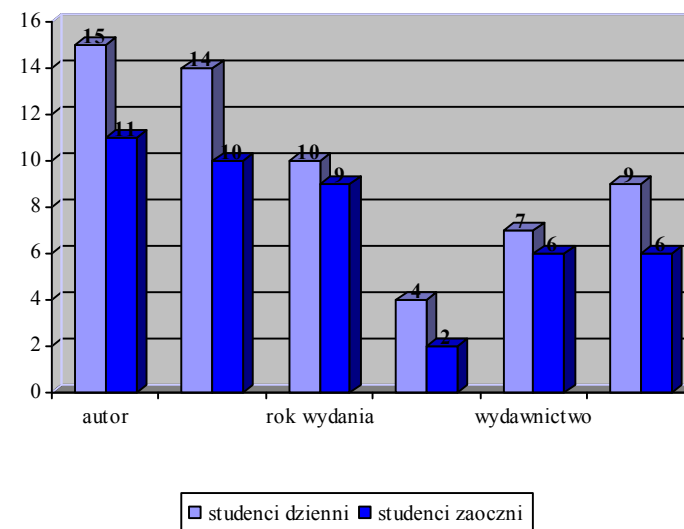
Wykres IX. Deklarowana znajomość konsekwencji plagiatu



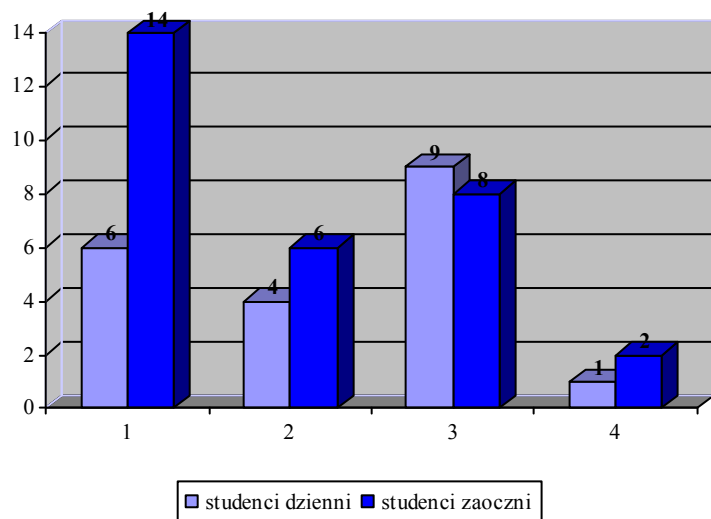
Wykres X. Źródła wiedzy prac studenckich



Wykres XI. Co zawiera przypis?



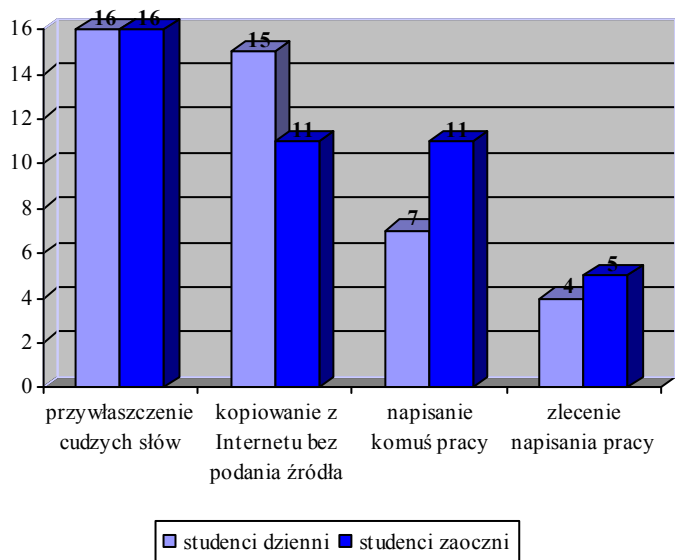
Wykres XII. Sposoby przytaczania cudzych myśli



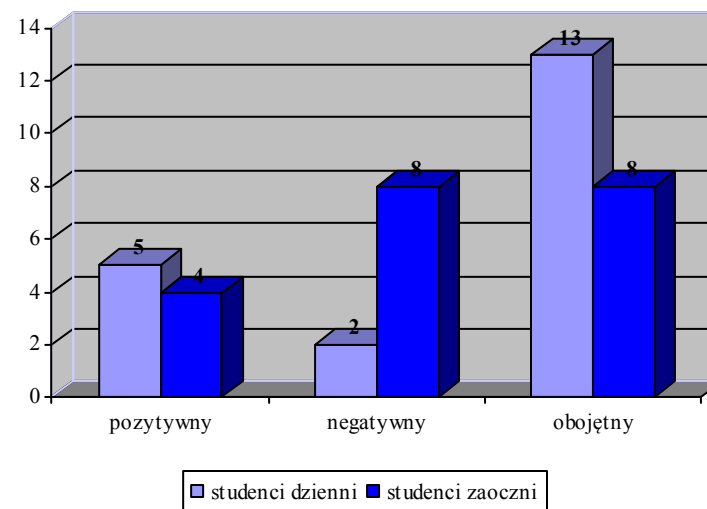
Objaśnienie:

1. Dokonanie parafrazy z umieszczeniem autora słów w przypisie
2. Przepisanie dosłownie tekstu i zastosowanie przypisu
3. Przepisanie dosłownie tekstu, umieszczenie go w cudzysłowu i zastosowanie przypisu
4. Przepisanie tekstu

Wykres XIII. Plagiatowanie i handel pracami



Wykres XIV. Stosunek studentów do handlu pracami



W związku z szeroko pojętym rozwojem społeczeństwa coraz rzadziej mamy do czynienia z tematami, będącymi tabu. Sytuacje, które kilka lub kilkanaście lat temu były nie do przyjęcia, dziś są na porządku dziennym. Społeczne poparcie pewnych zachowań i przyzwolenie pewnych działań, nie zmienia faktu, że nadal (w wielu przypadkach) stanowią one naruszenie norm prawnych czy moralnych. Wiele dziedzin życia społecznego, naukowego czy ekonomicznego nieustannie podejmuje walkę ze zmieniającą się rzeczywistością. Czasami jednak jest to walka z wiatrakami, które rozpędzają się w coraz szybszym tempie, nie bacząc na interwencje instytucjonalne. Uczelnie wyższe są jednym z podmiotów, które oficjalnie walczą z plagiatorami i ich działalnością. Plagiat nie jest już dziś tematem tabu, co więcej – proceder ten rozwija się w zaskakującym tempie. Przyznaje się (anonimowo) do niego coraz większa grupa ludzi. Niestety nauka, która w „normalnych” przypadkach służy m.in. udowadnianiu dokonania czynów niedozwolonych (np. badanie dokumentów, mechanoskopia lub daktyloskopia) czy zdobywaniu umiejętności w tym zakresie, przeistacza się w narzędzie tych czynów, władane przez osoby, które nie brzydzą się kradzieżą cudzych myśli. Nauka nie służy w tym przypadku przeciwdziałaniu fałszerstwom, lecz staje się ich narzędziem. *Źródło zwykle nie pochwala drogi, którą wybrała rzeka...*¹⁶

Bibliografia:

1. Bober W. J., *Powinność w świecie cyfrowym. Etyka komputerowa w świetle współczesnej filozofii moralnej*, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008;
2. Gambarelli G., Łucki Z., *Jak przygotować pracę dyplomową lub doktorską*, Universitas, Kraków 2001;
3. Gromkowskiej-Melosik A., *Ściagi, plagiaty, fałszywe dyplomy*, Pedagogika GWP, Gdańsk 2007.
4. Kennedy J., *Internet*, Pascal;
5. Krajewski M., *Vademecum autora i wydawcy prac naukowych*, Wyd. WSH-E, Włocławek 2001;
6. Nogiec J., *Internet w szkole wyższej*, Wyd. WSB, Poznań 2009;
7. Oliver P., *Jak pisać prace uniwersyteckie. Poradnik dla studentów*, Wyd. Literackie, Kraków 1999;
8. Rice A., *The Vampire Lestat. Book II*, The Random House Publishing Group, New York 1985;
9. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych.
10. www.cytaty.info.

¹⁶ Słowa Jean Cocteau – francuskiego poety i dramaturga, www.cytaty.info z dnia 22.06.2012.